

# DZIENNIK SUWALECKI

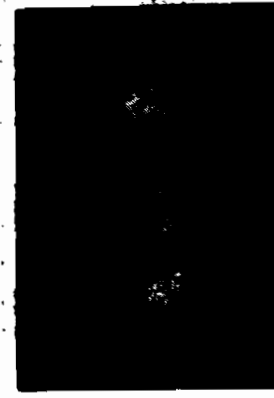
Exemplarz obowiązkowy.

TELEFON Nr. 68

MACHYNEK CZEKOWYŁ. P. B. O. M. 607K

Kolacja i Administracja: ul. Kocziuski 81 == SUWAŁKI ==

W ministerstwie spraw zagranicznych



TADEUSZ HOŁOWKO  
nowy naczelnik wydziału wschodniego

## Zagranica i Bank Polski Podziw dla poprawy finansów polskich

WARSZAWA, 8.2.

Telegramy jakie nadeszły z zagranicy i jakich echo odbiło się w Sejmie, mówią o znacznym zainteresowaniu giełd zagranicznych akcjami banków polskich.

Przedewszystkiem chodzi o akcje Banku Polskiego, których dywidenda wynosi 10. Z uwagi na walne zgromadzenie które odbędzie się w dn. 10 b. m. oczekiwano należy przejawów wielkiego zainteresowania tym papierem, zainteresowania, które dowodzi wzrostu zaufania zagranicy do poprawy finansów polskich.

## Kiedy wyjeżdża p. Prezydent do Poznania

WARSZAWA, 8.2.

P. Prezydent Rzeczypospolitej udaje się do Poznania w dniu 18 bm. i nazajutrz, dnia 19-go, będzie obecny na balu oficerów rezerwy.

Delegacja poznańskiego związku oficerów rezerwy była przed paru dniami w Warszawie, prosząc, by p. Prezydent objął protektorat honorowy nad balami i by zaszczylił go swoją obecnością.

## Polowanie na wilki w Puszczy Białowieskiej

WARSZAWA, 8.2.

W końcu lutego odbędzie się wielkie polowanie reprezentacyjne na wilki w puszczy Białowieskiej.

W polowaniu weźmie udział p. Prezydent Rzeczypospolitej.

## Wysiedlenie mnichów z Ławry Pieczerskiej

MOSKWA, 8.2.

Sowieci gubernatorzy w Kijowie ogłosili słynną Ławę Pieczerską i zw. „miastem muzeum”. Wszyscy mnisi, zamieszkałi w obrębie Ławry, będą wysiedleni.

## Dar papieża dla duchowieństwa francuskiego

Miljon franków na sanatorium dla księży

PARYŻ 8.2. „Écho de Paris” donosi, iż Ojciec święty na ręce przedstawicieli episkopatu francuskiego subskrybował osobli-

# Wymordowanie całej rodziny w Warszawie

## Bezrobotny zastrzelił pięć osób i popełnił samobójstwo

### SPLAMIONY KRWIĄ LIST MORDERCY I SAMOBOJCY

#### wyjaśnia przyczynę strasznego czynu

WARSZAWA, 8.2.

Wczesnym rankiem dzisiaj odbiegła Warszawa wieść o strasznej tragedii na Solcu. Mówiono o napadzie bandyckim, o wymordowaniu rodziny siewiera.

Cały urząd śledczy stanął na nogi, zaalarmowano wszystkich wyższych oficerów policji. Około godz. 7-ej nad ranem na miejscu strasznego wypadku gromadził się już wielki tłum mieszkańców Powiśla, a długim sznur stały auta, ktorými przybyli przedstawiciele władz policyjnych, śledczych i sądowych.

Solec Nr. 71. Dom od ulicy wyglądem niepozorny, obdrapany, brudny. Podwórko natomiast wiekłe z budynkami pośrodku, z rozległymi oficynami, miejscem

krwawego dramatu jest mieszkanie opatrzone numerem 33, na 2-gim piętrze. Jest to dziś wspólny grób całej rodziny złożonej z 6 osób.

Wchodząc tam z uczuciem niezwykłej grozy, z wąskiego przedpokoiu — drzwi na prawo do kuchni. Tuż za progiem koło komina leży pierwszy trup.

Kobiety w białym w obrzniętej kaftki krwi, w której zaskrzępiły już kartoflane oberki, niedopalki papierosów i śmieci.

Są to zwłoki 22-letniej Stanisławy Witkowskiej.

Pracownicy firmy B-cia Jabłkowski. Leży twarzą do podłogi. Na plecach widnieje wielka, krwawiąca jeszcze rana.

W rogu pod oknem — łóżko. Leży na nim

drugi trup. To Edward Witkowski, 17-letni uczeń elektrotechniczny. Twarz rozpaczliwie wykrzywiona. Usta otwarte krzykiem, który zamarł. Ręce rozrzucone na poduszce.

Wprost z przedpokoiu — nie wielki pokoił jadalny. Na stole pośrodku — radio. Sprzęty ubogie. W tym pokoju na pierwszy rzut oka — żadnych śladów tego co się działo.

Na podłodze tylko krwawe ślady bosych stóp. Ktoś przebiegał tedy z następnego pokoju do kuchni, znacząc ucieczkę krwawymi śladami.

W następnym pokoju leża

4 trupy.

Jest to pokoił sypialny rodziny Witkowskich. Stoją 3 łóżka. Na jednym szerokim leża zwłoki małżeństwa: Stefana Maślana, 1. 25 i żony jego 23-letniej Janiny z Witkowskich.

Ona leży, jakby uspiąca. Ułożona na łóżku, z rękoma skrzyżowanymi na piersiach. Koło niej maż.

Obok łóżka, na podłodze, wśród rozsypanych niedopalków papierosów leży rewolwer, mauser — narzędzie morderstwa.

Po dwóch rogach przeciwnych — dwa łóżka. Na jednym leża zwłoki 20-letniej Ireny Witkowskiej.

Pracownicy jednego z magazynów kapehuzniczych na Cmielnej. Na drugim — trup matki.

wymordowanego rodzeństwa i teściowej Stefana Maślana — 52-letniej Franciszki Witkowskiej, wdowy.

Władze policyjne przystępują do oględzin zwłok i mieszkania.

Na stole w jadalnym pokoju leży ćwiartka papieru listowego poplamiona krwią. Ołówkiem atramentowym napisany list Stefana Maślana.

Oto jego treść:

## Wstrząsający list mordercy i samobójcy

„Postępek mój proszę przyjąć do wiadomości, brakiem pracy i podłem obchodzeniem się rodziny zony ze mną i z toną.

Ożeniłem się rok minęło na Boże Narodzenie. Zaraz jednak po ślubie poznałem to przyszłe życie. W domu teściowej posiadział nas z toną kalszawyte o krótkim materiale jednej z siostr, chociaż naprawdę mnie zginał złoty zegarek, obrączki i pantofle.

Było to jednak wszystko ich dziełem, żeby nas zniszczyć i wypędzić precz, a dlatego, że toną moja, gdy była panną, nie postępowala tak jak oni chcieli. Wydałi więc zamaż i zaraz precz z domu.

Postępowali tak, że wkrótce po ślubie zabrałi wszystko, zostawili gołe łóżko, które jest własnością zony.

Za ostatni grosz musiałem kupić koldre, bo nie było na czym spać, nie było na czym jeść, ani w czym gotować.

Matki swej nie chciałem wrócić, bo mi matka odradzała, a

ja chwaliłem się, że będę miał złote góry i takżeż życie.

Milczałem i cierpiałem do, tej

Dłużej jednak nie mogłem. Z toną kochaliśmy się nad życie, zał mi było się z nią rozstać.

Stefan Maślany. P.S. Z toną proszę bardzo nas pochować we wspólnym grobie, tak ciężko mi się z nią rozstać. STEFAN”.

Wstępne dochodzenie ustaliło następujący przebieg krwawego dramatu.

Małżeństwo Maślanych cieszyło się jaknajlepszą opinią wśród mieszkańców domu.

Dochodzily czasem do uszu sąsiadów odgłosy jakichś kłótni rodzinnych, ale nie gwałtownych, me zwracających zbytnio uwagi.

Stefan Maślany był murarzem z zawodu. Mieszkał dawniej z oknem na ul. Solec 18. Zarabiał ongiś jako tako, ale

od roku był bezrobotny.

Nedza zakradła się do cichego mieszkania. Stefan Maślany zastrzelił się myślami o przyszłości, nogi zdzielał w poszukiwaniu pracy.

Zdenerwowany był ostatnio niezwykle, nikt jednak nie był w stanie przewidzieć tak tragicznego końca.

Dziś w nocy między godz. 4 a 5-tą sąsiedzi usłyszeli kilka

gluchych odgłosów, jakby strzałów. W chwili potem usłyszano za ścianą

rozpaczliwy krzyk Stanisławy Witkowskiej: — Mamo! Co tu się dzieje w tym domu!

Potem znów dwa gluche huk. Sąsiedzi wybiegli z mieszkań. Drzwi do Witkowskich były zamknięte. Nikt nie odpowiadał na stukania. Zawiadomiono policję.

Śledztwo odtwarza przebieg nocnej tragedji w ten sposób:

Gdy wszyscy spałi, Maślany, powziawszy strasne postanowienie

skonoczenia głodowych męczarni swoich i swej rodziny, napisał list. Następnie kolejno strzelał do leżących w łóżku. Żonę swą zamordował na podłodze, później dopiero ułożył ją w łóżku.

Stanisława Witkowska, ranna wyskoczyła z łóżka, w którym spała wraz z siostrą Ireną i uciekła do kuchni, skąd dobiegł jej krzyk.

Tu padła twarzą na podłogę, dobita strzałem w plecy.

Dokonawszy strasnej zbrodni, Stefan Maślany położył się obok zony, jak krwawe ślady świadczą,

tułiła i całował, poczem wystrzelał w usta odebrał sobie życie.

## Lizbona w ogniu rewolucji

### Bunt wojska i policji

#### Siedmiu zabitych, dwudziestu rannych

PARYŻ, 8.2. Ruch rewolucyjny przerzucił się z Oporto do Lizbony.

Do marynarzy przyłączyła się

policja, gwardja republikańska i piechota.

Minister spraw zagranicznych oraz spraw wewnętrznych — aresztowani.

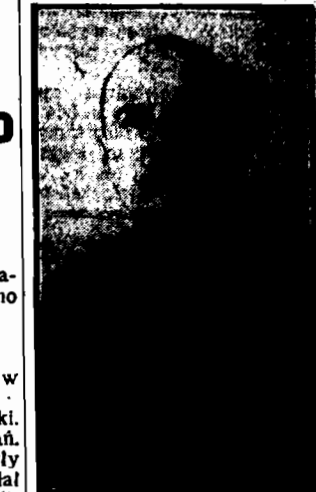
Powstańcy przebiegają ulice z okrzykami na cześć republiki i konstytucji.

W walkach ulicznych zabito 7 ludzi, 20 rannych.

LIZBONA 8.2. Minister wojny nakazał dalsze bombardowanie Oporto, gdyż powstańcy odmówili przyjęcia podanych im warunków. Przed wydatk odezwe do ludności cywilnej, wzywając ją do opuszczenia miasta.

Na skutek bombardowania w

Nowy naczelnik urzędu śledczego



mjr. dr. ADAM POPOWICZ  
rozpoczął wczoraj urzędowanie.

## Nożem pod serce

### Znów morderstwo na Solcu

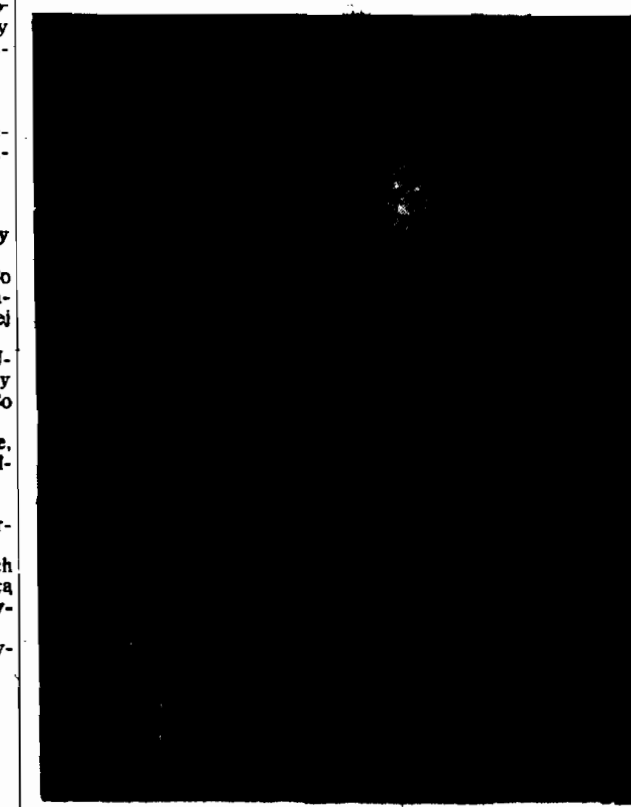
WARSZAWA, 8.2.

Prócz wstrząsającego faktu zamordowania pięciu osób, zanotowano tam jeszcze krwawy, napad, zakończony również tragicznie.

Oto na przechodzącego ul. Solec 19-letniego Stefana Kreczawicza z zawodu elektrotechnika, zamieszkałego przy ul. Browarnej 2, napadł niewydłany dotychczas zbrodniarz, który zadał mu nożem cios w okolicę serca.

Rannego, po opatrunku w Kasie Chorych, przewieziono do szpitala św. Ducha, gdzie zakończył życie.

## SMUTNA JAGUSIA



Smutna, Jagus, jak ta słońca,  
Jak jesienne rżyska,  
Co za troska tobą miota,  
Ze tza w oku błyska?

Czyll oje na cie ino  
Czegoś melaskawi?  
Czy też serce pod chustką,  
Tęskni, lka i krwawi?...

miękkie wstę hly potary.

PARYŻ 8.2. Artylerja wojsk rządowych, która ostrzeliwała przez czas dłuższy Oporto, wyrzuciła wielkie szkody. Część miasta została zupełnie zniszczona. Powstańcy nie ponieśli większych strat, natomiast ucierpiła ludność cywilna, wśród której jest wielu zabitych i rannych.

**Aresztowanie 150 dziennikarzy**

MADRYT 8.2. W Lizbonie aresztowano 150 dziennikarzy i internowano ich w twierdzy Monsanto.

**Podczas modłów za Mikada zgnieciono w tłumie 100 osób**

PARYŻ, 8. 2. Podczas uroczystości pogrzebowych w Tokio doznało różnych uszkodzeń z powodu tłoku przeszło 100 osób. Jedna osoba została zaduszona na śmierć.

**17-stu zabitych, 36-ciu rannych podczas katastrofy kolejowej w Mandzurji**

MOSKWA, 8.2. W okolicach stacji Bikin w Mandzurji, pociąg pocztowy, dążący z Władywostoku, wykołosił się, przyczem siedem wagonów zostało doszczętnie rozbitych.

Siedemnaście pasażerów poniosło śmierć na miejscu, trzydziestu sześciu jest rannych.

**Miasto w płomieniach odbite przez powstańców w Nikaragwie**

LONDYN, 8.2. Dawna stolica Nikaragwy, Chinandega, dostojnie stoi w płomieniach.

**Przeciw cłom morskim protestują w Chinach posłowie państw obcych**

LONDYN, 8. 2. „Times” donosi z Pekinu, iż posłowie Anglii, Francji, Japonii, Włoch i Holandii złożyli w chińskim ministerstwie spraw zagranicznych protest, przeciw poborom cła, do ustalonych cel na towary narwane, przywożone drogą morską.



# ZBRODNICZY MAGNETYZER

## Uśpiwszy ofiarę

### zmuszał ją do popełniania zbrodni

W Monachium uwieczono młodego Adama Montaga, człowieka wielorakich fachów, w gruncie zaś rzeczy ciemnego i kryminalnie indywidualnego.

Montag obdarzony jest niewątpliwie siłą magnetyzującą i z wielką łatwością potrafi wywierać sugestywny wpływ na ludzi o słabszej woli.

Dar ten wykorzystywał Montag w sposób zbrodniczy.

Uśpiwszy swe ofiary, nakazywał im kradzieże, włamanie, rabunki, kobiety spychał w bagno życia i wyzykiwał bezkrotnie zasugerowane przez siebie jednostki.

Czerpiąc z tego dochody, był na stopie magnackiej, ubierał się w najwzrostniejszych krawców, mieszkał w pierwszo-

rzędnych hotelach i rozrzucił pieniądze.

Policja zwróciła jednak uwagę, iż wokół Montaga gromadzą się ludzie podejrzanej moralności, którzy go otaczają niezwykłym kultem i drżą przed jego nakazami. Nielatwą jednak sprawą było zdemaskowanie zbrodniarza.

Ofiary przez niego opętane nie dawały żadnych wyjaśnień, a złapane na przestępstwie brały w zupełności winę na siebie.

Jeden z detektywów dotarł jednak do mieszkania Montaga i aresztował go w chwili, gdy zbrodniczy magnetizer uśpił jedną z licznych swych wielbicielki i nakazywał jej obrabowanie

pewnego wyższego oficera.

### Czy cię jeszcze zobaczą...



Rząd powołuje wysłanie obywateli do... (The text is partially obscured and difficult to read, but seems to be a news item related to the image.)

## Najlepszy łucznik na świecie



Wódz Indian Summi, najlepszy łucznik świata, udziela lekcji strzelania z łuku.

## Przeciw elektrycznemu krzesłu

### Nie zabija skazańców

#### którzy gną w grobie od uduszenia

Niektórzy amerykańscy biologowie występują przeciw trawieniu złoczyńców na krześle elektrycznym, albowiem ten rodzaj kary jest bardzo niehumanitarny.

Istnieje nawet przypuszczenie, iż prad elektryczny obezwładnia tylko człowieka i nie zabija w nim życia.

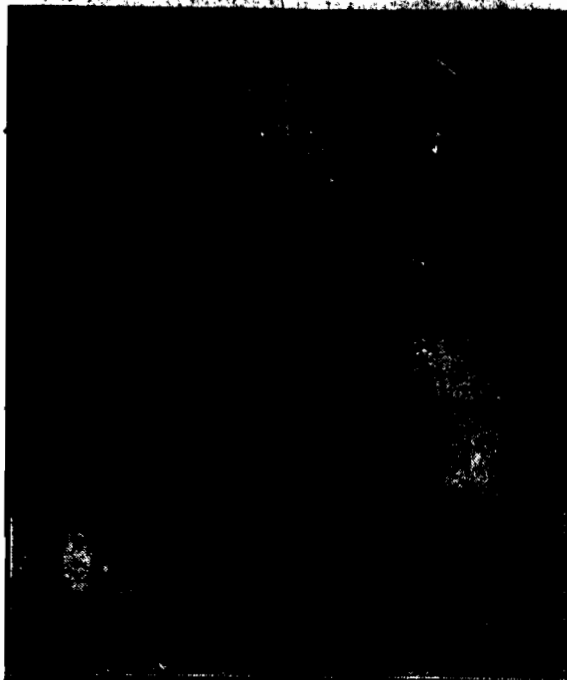
Po pewnym czasie budzi się świadomość skazańców, a nie-

szczęśliwy ginie wskutek uduszenia w grobie.

Celem przeprowadzenia badań nad tą niewyjaśnioną sprawą, wydelegowano dwu amerykańskich biologów do nowojorskiego więzienia „Sing-Sing”.

W połowie lutego odbędą się tam egzekucja trzech zbrodniarzy, więc uczeni będą mieli okazję do wypowiedzenia swej opinii.

## Odpowiedzialna rodzina



W rodzinie Carlson w Ameryce mogą się wszystkie panie poszczycić odpowiedzialną wagą:

- Dorota — 521 funtów.
- Anna — 275 funtów.
- Florence — 541 funtów.

Matka jest „niedokarmiona”. Waży tylko 235 funtów.

## Ładunek nitrogliceryny ubezpieczony w psim brzuchu

„New York - Star” donosi o niezwykłym wypadku jaki zdarzył się w pobliżu Arisony.

Do laboratorium chemicznego, które obsługuje kopalnię wpuścił pies podwórzowy.

Na podłodze znajdowała się otwarta puszcza z nitrogliceryną przeznaczoną do rozsadzania skał.

Psiśko obfizał puszcze i zumał, iż zawartość jej jest słodką i przyjemną w smaku.

Nim spostrzegł pracownicy pies zjadł około dwa funty straszliwej materii wybuchowej.

W laboratorium zapanował popłoch.

Co się stanie, jeśli nastąpi wybuch w psim brzuchu?

Tymczasem brytan, zrozumiaławszy, iż popełnił szelmostwo czmychnął do swego gospodarstwa.

W drodze nadarzyła mu się nowa przygoda.

Z pod nóg jego śmignął królik. Pies puścił się za nim w poгон i już miał schwytać nieboraka, gdy w brzuchu nastąpił wybuch.

Nitrogliceryna rozewała brytan na tysiące kawałeczków.

„New - York - Star”, a za nim inne pisma amerykańskie zapewnijają, iż wypadek ten jest absolutnie autentyczny.

## Człowiek ubezpieczony od głodu

Coby się stało, gdyby pewnego rana przeczytała ludzkość w dziennikach, iż wynaleziono sposób masowego wyrabiania złota i cena tego metalu spadła niżej wartości żelaza?

Najwięksi finansjści świata stłhby się niedzierzmi i za swe wszystkie miliony nie mogłaby zjeść głodu.

Tej możliwości przeraził się Mr. D. Milton - Evans, kapitalista londyński.

Udał się więc do jednego z angielskich towarzystw ubezpieczeniowych i napisał:

— Chcę się ubezpieczyć od głodu, gdziekolwiek się znajde, w jakiegokolwiek części świata, pragnę mieć zabezpieczony obiad i kolację.

Dyrekcja towarzystwa ubezpieczeniowego wzięła propozycję pod rozwagę i zażądała za tego rodzaju ubezpieczenie 5 tysięcy funtów szterlingów.

Mr. Milton-Evans otrzymał książkę czekową i do końca życia zabezpieczony jest przed głodem.

Może jeść i pić, co mu się podoba i w jakiegokolwiek zjawi się jadłodajni.

Największe angielskie towarzystwo ubezpieczeniowe płaci za niego rachunek.

Jedno jest tylko zastrzeżenie: nie wolno mu pożywić przy sobie drugiej osoby.

## Trup w studni 70-letnia staruszka uduszona przez gospodarza

W miejscowości Zamir, pod Chojmcami, dokonano niedawno straszliwego odkrycia.

Ze studni wlejskiej wydobyto trupa, który znajdował się już w stanie rozkładu.

Były to zwłoki 80-letniej staruszki.

Jak się później okazało, nie-szczęśliwa udusił miejscowy gospodarz Jaźdrzewski, u którego staruszka była na dożywocie.

Po dokonaniu zbrodni morderca wrzucił zwłoki do studni, — chcąc w ten sposób ukryć ślad swego czynu.

## Morski cowboy



Pan Barroos z Palm Beach słynie na całą Amerykę jako „morski cowboy”. Tytuł ten zdobył sobie przez fenomenalną sroczność, dzięki której rzadko i szybko chwytł w wodzie porocości jakiegoś...

# WOJNA Z BEFARZEM I KIELBAMI

## Słoneczna kuchnia

### Ideałem higieny

Od czasu powstania teorii witalizmu medycyna zmienia powoli swój pogląd na sprawę odżywiania.

Co było uważane kilka jeoacie lat temu za odżywcze i godne polecenia, uchodzi obecnie za zbyt ciężkie obciążenie żołądka.

Ideałem stała się „kuchnia słoneczna”, czyli inaczej mówiąc — potrawy podawane w stanie surowym.

Pod hasłem reorganizacji kuchni powstało w Paryżu towarzystwo „Soleil”, w którego skład wchodzi lekarze i higieniści.

Towarzystwo to podjęło walkę z dotychczasowymi sposobami...

mi przyrządzania... straca życie... powodem... nacji narodów.

A zatem — prosz z... wędlna, paplana... wanych ryb i zrna, potraw... ba ogniska kuchenne, wyrwali... wszokkie szpasy swierajony... szczy i jadać sarowe potrawy).

Podstawowym danym słonecznej kuchni jest sałata przyrządzana na 1000 sposobów; między owoce i chleb bez drożdży daje doskonały posiłek i nie... organizm.

Zwolennicy „słonecznej kuchni” rozpoczęli energiczną agitację w imię uzdrowienia ludzkości.

## Dziwni przyjaciele



Pies „Teddy” i aligator „Billy” żyją w wielkiej przyjaźni na fermie aligatorów w Los Angeles.

## Krwawe zajście w Chorwacji

### między sokołami a klerykałami

BIAŁOGRÓD 7.2. Jak donoszą sokołami a klerykałami katolickimi z Monastyrzu, w Sikluk doszło do m. Dwie osoby zostały ciężko strzelaniny między chorwackimi ranne, 50 lekko rannych.

## Hamulec elektryczny



W Ameryce zastosowano hamowanie pociągów zapomocą elektryczności.

O ile pociąg przejdzie czerwony sygnał, kontakt elektryczny, włączony w szyny, zatrzymuje go automatycznie nawet przy największej szybkości.

## Ujęcie sprawców potwornej zbrodni w Izabellinie

### Są to dwaj bracia Skotniccy z pod Ożarowa

WARSZAWA 7.2. Główna była przed trzema tygodniami potworna zbrodnia, jakieś nie ujęci w pierwszej chwili sprawcy dopuścili się w Izabellinie gm. Ożarów na rodzinie handlarzy mleka Rozalii Krzemieńskiej.

Ofiarą bandytów padło wówczas 6 osób, mianowicie sama Krzemieńska, trzy jej córki, syn i narzeczony jednej z córek. Cała rodzina wymordowana została strzałami z rewolweru.

Policja podjęła natychmiast energiczne poszukiwania za zbrodniarzami, aresztowanego opisał...

ku podejrzanych o morderstwo drabów.

W pewnym momencie zwrócono uwagę, iż z okolicy Ożarowa natychmiast po morderstwie znikli dwaj znani bandyci, bracia Stanisław i Michał Skotniccy, ścigani przez policję od 4 lat.

Nadkomisarz Moritz z policji pow. warszawskiego, wszczął poszukiwania za nimi i wczoraj udało im się wyłowić w Ciechanowie u niejakiego Mielczarczyka.

Według powszechnej opinii w Izabellinie i Ożarowie ci to dwaj bracia mieli popełnić potworną zbrodnię, aresztowanego opisał...

